

Jakby to było – DKA

Zawsze sobie myślę jak by to było
Jak by to wszystko się ułożyło
Gdyby mnie na tym świecie nie było
Ludzie by mijali
Nie zauważali
Może niechcący by się przede mną chowali
Wizja tego stanu bardzo mnie dławi
Boję się że kiedyś mnie wszystko zadławi
Żyję w swoim życiu
Tak sobie po cichu
Widzę ludzi dookoła
Widzę swego stróża anioła
Czas już przeleciał
Tak się rozleciał
Że czuję coś w środku
To nie jest w porządku
Że nie dbałeś od początku
Trochę nie bardzo da się to przewinąć
Teraz trzeba do innego portu zawinąć
Już nie tego samego
Nie tego przyziemnego
Całkiem inaczej w duszy kształtowanego
Spójrz w swoją głowę
Myśli granatowe
Myśli jałowe
Na trawie na jawie
To nie życie przy kawie
To nie film nie gratka
To nie Misia Puchatka tak piękna chatka
To pustka w głowie
To pustka w moim słowie
To pustka w mej duszy
Jak bardzo mnie suszy
To pustka w głowie
To pustka w moim słowie
To pustka w mej duszy

Jak bardzo mnie suszy
Jak by to było
Gdyby mnie nie było
Jak by to było
Gdyby się nie wydarzyło
Co by się zmieniło
Co by się skończyło
Bo jak by to było gdyby mnie nie było
Jak by to było
Gdyby mnie nie było
Jak by to było
Gdyby się nie wydarzyło
Co by się zmieniło
Co by się skończyło
Bo jak by to było gdyby mnie nie było
We śnie się widzę
Na żywo się trudzę
Pozbierać wszystko do kupy się brzydę
Czemu mnie nie ma
Czemu nikt nie zna mego imienia
Przeleciało jedno marnuje się drugie
Wszystko by poddać cię jednej wielkiej próbie
Długiej męczącej ale pięknej
Świecącej jak słońce nad tobą
Ja jestem z tobą
Niestety mnie nie widzisz
Do tego się przyczynisz jak się niezawstydzisz
Chwile to trwało gdzie się podziewało
Gdzie się to działo jak mi zależało
Teraz mnie nie ma teraz za późno
Teraz już całe życie przeszło na próżno
Przeszło koło głowy
Wybrało się na łowy
W głąb mojej duszy
W głąb mojej głowy
Ucieka więc gonię
Prawdę odsłonię
Bo jak by to było
Gdyby mnie nie było
Jak by to było

Gdyby mnie nie było
Jak by to było gdyby się nie wydarzyło
Co by się zmieniło
Co by się skończyło
Bo jak by to było gdyby mnie nie było
Jak by to było
Gdyby mnie nie było
Jak by to było
Gdyby się nie wydarzyło
Co by się zmieniło
Co by się skończyło
Bo jak by to było gdyby mnie nie było
W oczach mam ból w oczach mam łzy
Tak wielce jak w mojej wielkiej ogromnej męce
Pytasz się mnie ja pytam cię
Najgorsze jest to że nikt nie zna mnie
Widzę to we śnie
Widzę to w mieście
W którym mnie nie ma
W którym się mieszczę
Przynajmniej duchowo
Przynajmniej milowo
Że też tak musiało ułożyć się pechowo
Z góry do dołu
Z dołu do góry
Zaśpiewają nam anielskie chóry
Żeby było pięknie żeby było cicho
Niech to wszystko jedno wielkie palnie lichy
Bo jak by to było
Gdyby mnie nie było
Bo po co życie moje jedno się zmyło
Bo jak by to było
Bo jak by to było
No powiedz
No powiedz
No jak by to było
Jak by to było
Gdyby mnie nie było
Jak by to było gdyby się nie wydarzyło
Co by się zmieniło

Co by się skończyło
Bo jak by to było gdyby mnie nie było



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych